

Sygn. akt I ACa 359/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Rojewska

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska

SA Dariusz Limiera (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **M. G.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 grudnia 2014 r. sygn. akt II C 1167/13

1. oddała obie apelacje;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygnatura akt I ACa 359/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko M. G. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi:

- w punkcie 1 zobowiązał M. G. do złożenia oświadczenia wszystkim podmiotom, do których została skierowana przez niego wiadomość e-mail

z dnia 23 lipca 2013 roku, godzina 11:35 z adresu biuro@rehmed.com.pl zatytułowana „Re: Informacja o M. R.”, wymienionym w tymże e-mailu, również za pośrednictwem wiadomości e-mail, skierowanej także do wiadomości powoda,

o następujące treści: „Ja, M. G. przepraszam spółkę (...) S.A. za moje zachowanie naruszające dobre imię tejże spółki, a polegające na przesłaniu do Państwa informacji, że działania (...) S.A. w stosunku do Spółki (...) mają charakter przestępstw”;

- w punkcie 2 zakazał pozwanemu dalszego naruszania renomy powoda poprzez rozpowszechnianie w jakiegokolwiek formie informacji, że działania powodowej spółki mają charakter przestępstw;

- w punkcie 3 oddalił powództwo w pozostałej części;
- w punkcie 4 zniósł koszty procesu pomiędzy stronami;
- w punkcie 5 nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. i M. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty po 1.467,68 złotych z tytułu nie uiszczonych wydatków.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powodowa spółka (...) S.A. wchodzi w skład Grupy (...), do której należą także (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., L. + Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) M. R., M. Eurazja (...), (...) oraz (...) Sp. z o.o. Wspólnikami P.H.U. (...) Sp. z o.o. w O., posiadającymi równe udziały, byli pozwany M. G. i powód – (...) S.A. w Ł..

Przedmiot działalności Spółki (...) został szeroko określony i generalnie koncentrował się na sprzedaży wyrobów farmaceutycznych i medycznych. Od 2007 r. powodowa spółka (...) S.A. współpracowała ze spółką (...).

Pozwany M. G., będący prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. w O., oraz członkowie Zarządu (...) S.A. w Ł., w tym w szczególności Prezes tego Zarządu - M. S. (1) popadli w konflikt, u podłoża którego leżały rozliczenia finansowe obu spółek. Spór między wspólnikami dotyczył płatności w kwocie 300.000 złotych, wynikającej z wiążącej Spółki od 1 czerwca 2010 r. umowy franchisingowej. Przedmiotową umowę franchisingową jak i aneks do niej, w imieniu Spółki (...) podpisał pozwany – M. G., natomiast w imieniu powodowej (...) S.A. – członkowie zarządu, a mianowicie M. S. (1) i M. P.. (...) Sp. z o.o. od początku obowiązywania umowy kwestionowała wysokość opłaty franchisingowej, twierdząc, że jest zbyt wysoka.

Konflikt pomiędzy stronami eskalował w połowie 2012 r., kiedy to (...) S.A. odmówiła (...) Sp. z o.o. udzielenia zabezpieczenia kredytu, na skutek czego doszło do obniżenia kwoty niewykorzystanego kredytu do 150.000 złotych, z zagrożeniem, że w przypadku dalszego braku tego zabezpieczenia kwota ta będzie dalej obniżana bądź umowa kredytowa zostanie wypowiedziana.

Wtedy też (...) S.A. poinformował dostawców o odstąpieniu przez nią od umowy grupowej z R., po uprzednim wypowiedzeniu ją przez R.. Pomiedzy stronami i spółkami toczyło się i nadal toczy wiele postępowań sądowych. W ramach tych postępowań jedno z nich dotyczyło rozwiązania umowy spółki z przełomu lat 2012/2013.

W dniu 14 stycznia 2013 r. (...) S.A. złożyła do Sądu Rejonowego w Opolu wniosek o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. w O.. Postępowanie to toczyło się pod sygnaturą V Gu 2/13. Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2013 r., wydanym w tej sprawie, Sąd Rejonowy w Opolu oddalił wniosek (...) S.A. w Ł. o ogłoszenie upadłości P.H.U. (...) Sp. z o.o. w O. obejmującej likwidację jej majątku. Przedmiotowym postanowieniem Sąd obciążył wnioskodawcę kosztami postępowania i zasądził od niego na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 1.817 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 22 października 2013 r.

Do czasu wszczęcia postępowania o upadłość spółka (...) nie posiadała żadnych trudności w spłacaniu swoich zobowiązań. Istniał jedynie spór z (...) S.A. Po złożeniu wniosku o upadłość rozpoczęły się kłopoty finansowe Spółki. Na przełomie stycznia i lutego 2013 r. bank wypowiedział spółce (...) umowy o rachunki bankowe. W 2013 r. przychód Spółki (...) Sp. z o.o. w stosunku do 2012 r. spadł o 2/3.

Przedstawiciele grupy M. – Spółki (...) + o nazwiskach H. i F. od początku 2013 r. podejmowali działania, mające na celu nakłanianie pracowników jak i byłych pracowników Spółki (...) Sp. z o.o. do zaniechania pracy, bądź podjęcia współpracy ze spółką (...) sp z o.o.. Podczas spotkań przedstawiciele, działający

w imieniu prezesa Spółki M. M. S. (1), informowali swoich adwersarzy o złej sytuacji finansowej Spółki (...). W piśmie datowanym na dzień 10 stycznia 2013 r. skierowanym do pracowników (...) Sp. z o.o., Prezes Zarządu (...) S.A. M. S. (1) poinformował adresatów, iż spółka (...) przestanie istnieć, a za zaistniałą sytuację odpowiedzialnością obarczył jej prezesa M. G.. Przedstawiciele Spółki (...) namawiali także kontrahentów i współpracowników Spółki (...) do rozwiązania zawartych z nią umów, w tym m.in. umowy o korzystanie z nieruchomości, w których spółka prowadziła działalność. Informowali firmy współpracujące z R. o jej zadłużeniu, o zgłoszonym do Sądu wniosku o upadłość Spółki (...) oraz o powstaniu nowej firmy pod nazwą R..

W piśmie z dnia 25 marca 2013 r., skierowanym do P.T. V. Polska Sp. z o.o., (...) S.A. napisała: „na podstawie § 1 ust. 1 Umowy (...) zawartej między (...) Sp. z o.o. a (...) S.A. z dnia 9.04.2010r. informujemy niniejszym iż, w związku z odmienną koncepcją zakupową Zarządu Spółki R., z dniem 25 marca 2013r. wycofujemy PHU (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. przy ul. (...) z udziału w tej umowie jako Przystępującego. Nie jesteśmy w stanie tym samym w jakikolwiek sposób odpowiadać za zaciągane przez Zarząd (...) zobowiązania. Mamy nadzieję, że powyższa decyzja przyczyni się do dalszego rozwoju współpracy z siecią sklepów (...) na terenie całego kraju. W celu uzyskania bliższych informacji prosimy o kontakt z Kupcem Grupy L.-»- p. B. W..”.

Działania powodowej (...) S.A. skutkowały wypowiedaniem R. Sp. z o.o. przez właścicieli lokali umów, doszło do likwidacji 8 placówek i częściowych zwolnień pracowników. Kilka osób zatrudnionych w tych placówkach przeszło pracować do Spółki (...) S.A.

Na dotychczasowym polu działania i rynku obrotu artykułami medycznymi obok (...) Sp. z o.o. pojawiła się konkurencyjna spółka (...), wchodząca w skład Grupy (...), która wykorzystywała logo i znaki graficzne Spółki (...).

W między czasie w dniu 6 czerwca 2013 r. w 25-lecie Grupy M., spółka otrzymała medal w kategorii (...) of the Y. A.". Na stronie internetowej Grupy M. www.medort.pl w dniu 14 czerwca 2013 r. umieszczono informację o otrzymanej nagrodzie i wskazano, iż nagroda ta przyznawana jest firmom, które odznaczają bardzo dobre wyniki finansowe, są liderem rynku w swojej branży, cechuje je elastyczność oraz etyczne postępowanie.

Pozwany M. G. w dniu 23 lipca 2013 roku o godzinie 11:35 z adresu biuro@rehmed.com.pl skierował do 486 adresatów wiadomość e-mail zatytułowaną „Re: Informacja o M. R.” o treści:

„Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy

Informuję, iż wniosek (...) S.A. o upadłość (...) Sp. z o. o. został przez sąd oddalony. W załączeniu przesyłam postanowienie sądu w przedmiotowej sprawie. (...) S.A. w stosunku do Spółki (...) (której jest współnikiem) mają charakter przestępstw i mam nadzieję, że Sądy wkrótce wydadzą kolejne postanowienia na okoliczność ich postępowania. W świetle 25- letniego jubileuszu, jaki w tym roku obchodzi M., chwalenie się nagrodą za elastyczność i etyczne działania jest co najmniej niestosowne. Jako dotkliwie doświadczony współpracownik z Grupą M., zalecam Koleżankom i Kolegom dalece idącą ostrożność w podejmowaniu współpracy z firmami z grupy M.. Życząc Państwu sukcesów zawodowych

Z poważaniem M. G. Prezes Zarządu”. Pozwany załączył do tej wiadomości kopię nieprawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 3 czerwca 2012 roku w sprawie o sygn. akt V GU 2/13 o oddaleniu wniosku (...) S.A. o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. Przedmiotowy e-mail został wysłany do osób powiązanych z Grupą M., kontrahentów, pracowników - podmiotów posługujących się adresami poczty elektronicznej, enumeratywnie wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Adresatami były podmioty stanowiące znaczną część rynku handlującego produktami medycznymi.

Pozwany wysłał tego maila, na skutek nieetycznych działań przedstawicieli Spółki (...) jako (...) Spółki (...). Jego zdaniem było to nieetyczne zachowanie współnika wobec współnika, polegające na nieprawdziwym informowaniu podmiotów o złej kondycji (...) Sp. z o.o., niezasadnym złożeniu wniosku

o upadłość, przejmowaniu pracowników Spółki (...). Pozwany wysyłając maila chciał zdementować panujące wśród jego adresatów przekonanie o złej sytuacji R., wytworzone przez M.. S.A. (...) poinformować, ich że wniosek o upadłość Spółki (...) został przez sąd oddalony, a M. obciążona kosztami, wobec złożenia wniosku całkowicie nieuzasadnionego.

Na dzień 15 lipca 2013 r. członkowie Zarządu (...) S.A. z siedzibą w Ł., a mianowicie P. R., M. S. (1) i M. P. nie figurowali w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego.

Współpracownicy jak i pracownicy powodowej Spółki oraz Spółki (...), poza tym mailem, nigdy wcześniej nie powzięli żadnej informacji o przestępczej działalności (...) S.A. Sam pozwany nic nie wiedział o istnieniu jakiegokolwiek wyroku skazującego.

Osoby z branży, które dostały od pozwanego przedmiotowego maila zastanawiały się, co oznacza ten mail i czy jest coś o czym nie wiedzą. Część adresatów zareagowała zdziwieniem na jego treść, gdyż dotychczas mieli bardzo dobrą opinię o Grupie M.. Inni adresaci dopytywali o przestępczą działalność Prezesa powodowej Spółki – (...).

(...) Sp. z o.o. zatrudnia 2 osoby, wszystkie lokale zostały zlikwidowane. Na początku 2014 r. spółka ta złożyła do Sądu własny wniosek o ogłoszenie upadłości.

Część pracowników R. podjęło pracę w M., a część w Przedsiębiorstwie Handlowo – Usługowym (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O.. Wspólnikiem nowopowstałej Spółki jest B. Z.– teściowa pozwanego, natomiast Prezesem Zarządu – K. B..

Pozwany od 3 listopada 2014 r. pracuje w firmie (...) w K. na stanowisku dyrektora ds. detalu.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów, a także na zeznaniach świadków oraz stron. Oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przesłuchanie świadków M. C. i W. D. na okoliczność wypełnienia przez spółkę (...) obowiązków najemcy, okoliczności podpisania przez nich umów z innymi osobami w miejsce umowy najmu

z R. i okoliczności rozwiązywania tych umów z R., a także na okoliczności zmian umów kredytowych przez banki wobec Spółki (...) i przyczyn tych zmian. Okoliczności te, o ile miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zdaniem Sądu I instancji zostały już wystarczająco wyjaśnione w zebranych materiale dowodowym, natomiast szczegółowe ustalenie osób, które podpisały umowy najmu w miejsce Spółki (...) nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy poczytał powództwo za zasadne jedynie w części. Roszczenia powodowej (...) S.A. rozpatrzył w oparciu o przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. i art. 448 k.c. jako żądanie udzielenia ochrony dobrom osobistym osoby prawnej, uzasadniane faktem naruszenia jej dobrego imienia (renomy) na skutek przesłania przez pozwanego do znacznej liczby adresatów (486 podmiotów) e-maila, w treści którego zarzucił spółce działalność przestępczą, a nadto poinformował o oddaleniu przez Sąd wniosku o upadłość Spółki (...) oraz zalecał innym podmiotom daleką ostrożność w podejmowaniu współpracy z powódką.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy zaznaczył, że ochrona dóbr osobistych osoby prawnej może być realizowana za pomocą różnych środków i mieć zarówno charakter niemajątkowy, jak i majątkowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, w analizie dóbr osobistych osób prawnych jeszcze bardziej niż w wypadku osób fizycznych zachodzi konieczność obiektywnego ujęcia tych dóbr i obiektywnej oceny ich naruszenia, a osoby prawne nie mają zdolności odczuwania krzywdy. Na gruncie art. 43 k.c. za jedynie prawidłową Sąd I instancji uznał koncepcję pluralistyczną, zakładającą wielość praw osobistości chroniących poszczególne dobra osobiste.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej Sąd Okręgowy stwierdził, że dobre imię przysługuje wszystkim osobom prawnym. Nie ma znaczenia zakres i przedmiot działalności, rozpoznawalność na rynku, długość istnienia itd. W przypadku osób prawnych ochrona godności (część wewnętrzna) nie wchodzi w rachubę, dlatego ochronie podlega

część zewnętrzna, tj. dobre imię. Naruszenie dobrego imienia może polegać bądź na rozpowszechnianiu zarzutów określonej treści, bądź na ujemnej ocenie jej działalności (krytyce). Do naruszenia dobrego imienia osoby prawnej może dojść w wyniku analogicznych działań jak przy naruszeniu dóbr osobistych osoby fizycznej. Przykładem może być właśnie rozpowszechnianie informacji, że osoba prawna prowadzi działalność przestępczą. Elementem dobrego imienia osoby prawnej jest renoma tej osoby lub prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa, tzn. ogół pozytywnych wyobrażeń i ocen klientów o sprzedawanych przez spółkę produktach.

Podkreślono, iż cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych zarówno osób fizycznych jak i prawnych przysługuje przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego, rozumianym jako zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Bezprawność naruszenia dobra osobistego jest przy tym objęta domniemaniem, co wynika wprost z treści art. 24 § 1 k.c. Z kolei ocena, czy doszło do zagrożenia naruszeniem bądź naruszenia dobra osobistego dokonywana jest pod kątem skutków wywołanych w świecie zewnętrznym. Ocena ta musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej.

Zdaniem Sądu I instancji, w przypadku osób prawnych decydujące, ale zarazem jedyne znaczenie mają obiektywne kryteria naruszenia dóbr osobistych. Osoby prawne nie mogą odczuwać, tak jak ludzie, wyrządzonej im krzywdy i wykluczone jest uwzględnianie w tym względzie ujemnych odczuć osób tworzących substrat osobowy osoby prawnej. Świadomość własnej wartości czy szacunek dla samego siebie wymaga zdolności do subiektywnego postrzegania swojego istnienia. Takie odczucia w zasadzie nie mogą znaleźć zastosowania w przypadku osoby prawnej. Ochrona dóbr osób prawnych obejmuje w zasadzie dobra związane z jej funkcjonowaniem i zapewniające jej niezakłócone działanie, a w szczególności takie jak jej nazwa, znak towarowy, opinia handlowa. Ponadto ochrona dóbr osobistych osób prawnych zależy jedynie od obiektywnie stwierdzonego faktu naruszenia jej dóbr osobistych działaniem bezprawnym.

Sąd Okręgowy dodał, że nie można przy tej ocenie ograniczyć się do analizy wybranych, wyizolowanych zwrotów, ale zwroty te należy wyklądać w kontekście całej wypowiedzi. O naruszeniu dobra osobistego innego podmiotu można także mówić

w przypadkach wypowiedzi relacjonującej tak dobrane fakty, aby dobór ten mógł posłużyć do uzasadnienia oceny zachowania powodowej Spółki jako nagannego

w stosunkach gospodarczych. Znaczenie dla oceny, czy dana wypowiedź prowadzi do zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego w postaci dobrego imienia ma cały kontekst tej wypowiedzi, a niekiedy również jej forma i okoliczności jej sformułowania.

Podkreślono, że wobec domniemania płynącego z art. 24 k.c., to strona pozwana, której przypisuje się naruszenie cudzego dobra osobistego winna wykazać, że naruszenie to nie było bezprawne. Do okoliczności wyłączających bezprawność Sąd I instancji zaliczył np. zgodę poszkodowanego, działanie w ramach obowiązku prawnego, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, obronę konieczną, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

W ocenie Sądu I instancji powódka, wbrew twierdzeniom pozwanego, wykazała że wiadomość dotarła do adresatów. Sąd Okręgowy powołał się na zeznania kilku

z nich – M. M., C. L., K. F., M. S. (2) i W. Z., którzy potwierdzili otrzymanie maila. Fakt, że wiadomość dotarła do tych osób nakazywał, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać że została ona wysłana, jak i domniemywać, że wiadomość dotarła do pozostałych adresatów.

W przeciwnym wypadku nadawca, w tym wypadku pozwany, dostałby powiadomienie o niedostarczeniu wiadomości. Gdyby tak było, pozwany jako osoba tym wysoce zainteresowana, na pewno złożyłby informację o niedoręczeniu w rozpoznawanej sprawie.

Pomimo powyższego ustalenia powództwo, zdaniem Sądu I instancji, okazało się częściowo uzasadnione, to jest jedynie co do zarzucania powódce działalności przestępczej. Sąd Okręgowy zaznaczył, że pojęcie to w powszechnej

opinii społecznej ma pejoratywny wydźwięk, oznaczając działanie sprzeczne z prawem o charakterze kryminalnym. Powołując się na informacje z Krajowego Rejestru Karnego, Sąd Instancji stwierdził, że żaden z członków zarządu powodowej Spółki nie był karany i nie figuruje w tym Rejestrze Karnym. Nikt z przesłuchiowanych osób, w tym także sam pozwany nie potwierdzili, aby kiedykolwiek powzięli informację o przestępczej działalności Spółki (...) S.A. bądź o skazaniu któregoś z członków zarządu tej Spółki. Zarzucanie jej przestępczej działalności wobec Spółki (...) nie znajduje odzwierciedlenia

w rzeczywistym stanie rzeczy i mogło, w ocenie Sądu I instancji, naruszyć dobre imię tej Spółki. Podkreślono, że ocena działań powódki w świetle przepisów art. 23 i art. 26 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r. (tekst jedn. - Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503), które penalizują znamiona typów czynów zabronionych, będących wykroczeniami, należy do odpowiednich organów ścigania, a nie do pozwanego. Pozwany do tychże organów o ściganie winien się zwrócić, a nie samemu ferować wyroki.

Powołując się na ustaloną reakcję adresatów, w tym kontrahentów i współpracowników powódki, Sąd Okręgowy stwierdził, że informacja o przestępczej działalności (...) S.A. mogła mieć negatywny wpływ na dobre imię tej Spółki i skutkować mogła wywołaniem u klientów jak i kontrahentów uzasadnionego ograniczonego zaufania do niej.

Za zasadne Sąd I instancji uznał żądanie pozwu w zakresie roszczeń związanych z naruszeniami na skutek zawarcia w wiadomości e – mailowej stwierdzenia o działalności przestępczej Spółki i w celu ich usunięcia zobowiązał pozwanego M. G. do złożenia oświadczenia wszystkim podmiotom, do których została skierowana przez niego wiadomość e-mail z dnia 23 lipca 2013 roku, godzina 11:35 z adresu biuro@rehmed.com.pl zatytułowana „Re: Informacja o M. R.”, wymienionym w tymże e-mailu, również za pośrednictwem wiadomości e-mail, skierowanej także do wiadomości powoda, o następującej treści: „Ja, M. G. przepraszam spółkę (...) S.A. za moje zachowanie naruszające dobre imię tejże spółki, a polegające na przesłaniu do Państwa informacji, że działania (...) S.A. w stosunku do Spółki (...) mają charakter przestępstw”.

Sposób usunięcia naruszeń Sąd Okręgowy określił stosownie do okoliczności, w jakich doszło do naruszenia. Wobec faktu, iż pozwany naruszył dobra osobiste powodowej Spółki określając jej działalność jako przestępczą, wysyłając e-maila do konkretnej liczby adresatów- 486 osób, nakazano mu przeproszenie, wysyłając do tych samych adresatów stosowne oświadczenie o określonej treści. Sąd I instancji nie uwzględnił żądania powódki o umieszczenie stosownego oświadczenia pozwanego na łamach dzienników: Gazety (...) i Rzeczypospolitej, uznając ten sposób za nieadekwatny do sposobu naruszenia. Oświadczenie zawarte na łamach dziennika skierowane byłoby do nieograniczonej i nieokreślonej liczby adresatów. Sąd Okręgowy stwierdził, że z jednej strony mogłoby nie dotrzeć do wszystkich adresatów e – maila, a z drugiej niepotrzebnie informować szerszy krąg odbiorców o zarzucie „przestępczej działalności”, co z kolei mogłoby przynieść niepotrzebne przecież rozpowszechnienie tej sprawy.

Podkreślono ponadto, że celowo w treści orzeczenia nie wpisywano wszystkich adresów mailowych, a Sąd I instancji odwołał się do treści wiadomości i adresów w niej wymienionych, albowiem przy przepisywaniu nazw i adresów firm istniało duże ryzyko pomyłki. Odwołanie się do adresów z maila, eliminuje to ryzyko. Jednocześnie wszyscy adresaci zostali wskazani w uzasadnieniu.

Uwzględniając skonfliktowanie stron, wielość procesów pomiędzy nimi i naruszenie przez pozwanego dobra osobistego powódki, Sąd Okręgowy zakazał pozwanemu dalszego naruszania renomy powoda poprzez rozpowszechnianie w jakiegokolwiek formie informacji, że działania powodowej spółki mają charakter przestępstw, o czym orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku. Za wysoce prawdopodobne uznał, iż bardzo emocjonalny stosunek prezesów spółek do siebie grozi ewentualnymi dalszymi naruszeniami.

Sąd I instancji nie uwzględnił żądań powodowej Spółki o zniesienie naruszeń w postaci nakłaniania przez pozwanego adresatów e – maila do niepodjęcia współpracy z (...) S.A., wobec stwierdzenia istnienia okoliczności wyłączających bezprawność działania pozwanego, jako prezesa (...) Sp. z o.o.

Działania powodowej Spółki w stosunku do Spółki (...), w okresie poprzedzającym wysłanie przedmiotowego maila, Sąd Okręgowy ocenił jako nielojalne, wyłączające bezprawność działania pozwanego. Zawarte w mailu stwierdzenia i ostrzeżenia, poza zarzutem przestępczej działalności, były obroną pozwanego przed takim nieetycznym zachowaniem (...) S.A. jako współnika (...) Sp. z o.o. Zdaniem Sądu I instancji, pozwany miał prawo tak właśnie oceniać działania Spółki – współnika i informować podmioty ze swojej branży o treści orzeczenia Sądu oddalającego wniosek o upadłość. Tym bardziej, że M., posiadający fachową obsługę prawną złożył ten wniosek bez żadnych podstaw. Wniosek ten opierał się na jedynej i to spornej wierzytelności - wobec powodowej Spółki. Dlatego też wniosek ów został oddalony, zaś wnioskodawca został obciążony kosztami przez Sąd Rejonowy w Opolu. Takie działania współnika, który nie dość, że chce doprowadzić do ogłoszenia upadłości własnego współnika, to jeszcze przed decyzją sądu informacje tę rozpowszechnia, nie są, w ocenie Sądu Okręgowego, lojalne. Pozwany miał prawo do informowania adresatów, że tenże wniosek oddalono. Dalsze działania M. polegające rozpowszechnianiu informacji o złej kondycji finansowej R., a także na „odbieraniu” R. pracownikom, doprowadzeniu do wypowiedzania umów najmu jak i umów bankowych miały z całą pewnością charakter działań nielojalnych, wyjątkowo negatywnie ocenianych. M. jako lider grupy posiada dużo silniejszą pozycję wobec małej spółki, jaką jest R. i mogła sobie zdawać sprawę z tego, że jej działania w efekcie doprowadzą do likwidacji Spółki.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu I instancji, pozwany „jako dotkliwie doświadczony współpracownik z Grupą M.,” miał prawo w spornym mailu ostrzegać inne podmioty przed tą spółką, a nadto zalecać im właściwą w tej sytuacji dalece idącą ostrożność. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że jeżeli nawet doszło do naruszenia dobra osobistego spółki, to wyłączona jest bezprawność tego naruszenia, z uwagi na wcześniejsze działanie samej powódki. Nadmieniono, że z ochrony prawnej nie może korzystać podmiot, który własnym działaniem narusza nie tylko dobre obyczaje, ale także zasady współżycia społecznego stojące w sprzeczności z nielojalnością w kontaktach biznesowo – kupieckich.

Sąd Okręgowy oddalił także powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powodowej Spółki jak i na rzecz organizacji społecznej, uznając te żądania za nieuzasadnione i zmierzające jedynie do zbytniego represjonowania pozwanego. Podkreślono, że pozwany naruszył dobra osobiste powodowej Spółki jedynie w zakresie stwierdzenia, iż jej działalność miała charakter przestępczy i w ocenie Sądu Okręgowego przeproszenie Spółki poprzez wysłanie oświadczeń drogą mailową do wszystkich adresatów maila są wystarczającym sposobem na zniesienie naruszeń. Nie ma podstaw do dalszego represjonowania pozwanego w postaci uciążliwości majątkowej, tym bardziej, że wysłanie maila nie wywołało większych reperkusji, poza dyskusjami w obrębie grupy. Konflikt zaś pomiędzy spółkami źle się skończył dla Spółki, w której prezesem był pozwany.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd I instancji oparł o regulację art. 100 k.p.c. Wobec częściowego uwzględnienia żądań strony powodowej koszty procesu pomiędzy stronami zostały wzajemnie zniesione. Stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, przy przyjęciu że każda ze stron wygrała proces w 50%, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (tekst jedn. - Dz. U. z 2014 r., poz. 1025), Sąd I instancji nakazał pobrać od stron: (...) S.A. z siedzibą w Ł. i M. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwoty po 1.467,68 złotych z tytułu nie uiszczonych wydatków na zwrot kosztów podróży i wynagrodzeń dla świadków.

Od tego wyroku apelacje wywiodły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo (tj. w pkt. 3 sentencji) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (tj. w pkt. 4 i 5 sentencji).

Zaskarżonemu orzeczeniu strona powodowa zarzuciła naruszenie:

1. art. 325 k.p.c. poprzez nierozstrzygnięcie w sentencji wyroku, do których konkretnie podmiotów (wskazanych z nazwy bądź według adresu e - mail) pozwany powinien skierować oświadczenie (przeprosiny);

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału, co wyrażało się w:

a. pominięciu zeznań świadków C. K. i M. S. (2) oraz

zeznań M. S. (1) złożonych w imieniu powoda (art. 299 k.p.c.) w zakresie, w jakim wynikało z nich, że mail pozwanego zawierający pomówienie powoda o prowadzenie działalności przestępczej dotarł do szerszego kręgu osób niż jego pierwotni adresaci,

b. oraz w przyjęciu w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że mail pozwanego zawierający pomówienie powoda o prowadzenie działalności przestępczej dotarł wyłącznie do określonych w nim adresatów i że nie był przesyłany dalej, a zawarta w nim treść nie stała się znana niedającym się bliżej określić kręgowi podmiotów i osób;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału, co wyrażało się w nieuprawnionym przyjęciu,

że działania powoda względem pozwanego były niełojalne i sprzeczne z zasadami etyki i uczciwości kupieckiej, podczas gdy prawidłowa i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału prowadzi do wniosku,

iż pozwany nie planował kontynuowania działalności operacyjnej spółki (...)

z siedzibą w O. w 2013 r., tolerował działalność konkurencyjnej spółki (...)

z siedzibą pod tym samym adresem, w której współnikiem była jego teściowa i zatajał wyniki (...) spółki (...) przed współnikiem (powodem) oraz przed radą nadzorczą w celu uchylania się od wzajemnych rozliczeń tej spółki z powodem;

4. naruszenie art. 24 w zw. z art. 43 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, iż Powód nie może domagać się opublikowania oświadczenia (przeprosin) w prasie, w sytuacji gdy mail Pozwanego pomawiający Powoda o prowadzenie działalności przestępczej, pierwotnie skierowany do 486 adresatów w całej Polsce, w rzeczywistości był szeroko omawiany

i przekazywany dalej, a w konsekwencji dotarł do niedającego się bliżej określić kręgu podmiotów i osób;

5. art. 24 w zw. z art. 43 k.c. i z art. 448 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że powód intencjonalnie pomówiony przez pozwanego o prowadzenie działalności przestępczej, w sytuacji w której pozwany przyznał iż nie wiedział o istnieniu jakichkolwiek zarzutów czy wyroków wydanych przeciwko członkom zarządu powoda, nie może domagać się zasądzenia od pozwanego ani zadośćuczynienia ani żadnej sumy na cel społeczny;

6. art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na wzajemne zniesienie kosztów pomiędzy stronami w sytuacji, w której wyłącznie powód poniósł koszty opłaty od pozwu oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości łącznie 1.867 złotych.

Podnosząc powyższe zarzuty powodowa Spółka wniosła o:

I. zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części poprzez:

1) zakazanie pozwanemu dalszego naruszania dobrego imienia (renomy) powoda poprzez zakazanie namawiania do niepodejmowania współpracy z firmami z grupy M.,

2) zobowiązanie pozwanego do usunięcia dokonanego naruszenia dóbr osobistych poprzez:

a. złożenie oświadczenia wszystkim podmiotom, do których została skierowana wiadomość e-mail z dnia 23 lipca 2013 roku (lista adresów e-mail według zestawienia

w załączniku nr 4 do pozwu) za pośrednictwem wiadomości e-mail skierowanej do wiadomości Powoda, oraz

b. jednokrotne zamieszczenie w dziennikach: Gazecie (...)

i Rzeczypospolitej ogłoszenia o rozmiarach formatu A4 (nie mniejszych niż 21 cm x 29,7 cm) czcionką Times N. R. nie mniejszą niż 30 punktów, na stronie 3 o treści: „Ja, M. G., przepraszam spółkę (...) S.A. za moje niegodziwe i bezprawne postępowanie, polegające na rozpowszechnianiu informacji, że spółka (...) S.A. prowadzi działania o charakterze przestępczym. Wyrażam głębokie ubolewanie

z powodu szkody wyrządzonej spółce (...) S.A.” w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,

3) upoważnienie Powoda przez Sąd do wykonania zastępczego, poprzez opublikowanie wskazanego wyżej oświadczenia na koszt pozwanego, w przypadku uchybienia przez pozwanego terminowi publikacji,

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

5) zasądzenie od Pozwanego na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w Ł., adres: ul. (...), (...)-(...) Ł. (KRS: (...)) kwoty 5.000 złotych

z przeznaczeniem na cel społeczny - działalność statutową tej fundacji, wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego i zwrotu wydatków pełnomocnika pozwanego

i zastępowane strony.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w zakresie:

1. uznania naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powodowej osoby prawnej (...) SA w wyniku - określonego w sentencji wyroku- wyrażenia „działania (...) SA w stosunku do Spółki (...) Spółka z o.o. mają charakter przestępstw”, a w konsekwencji zobowiązania pozwanego do usunięcia skutków takiego naruszenia w sposób określony wyrokiem,

- pomimo prawidłowych ustaleń Sądu co okoliczności zachowań powódki przed wypowiedzią pozwanego rzutujących negatywnie na ocenę bezprawności zachowania pozwanego,

- pomimo ustalenia okoliczności uzasadniających zarzut sprzeczności działań powoda z zasadami współzycia społecznego w części oddalającej powództwo, rzutujących jednakże na ocenę zachowania pozwanego, także w aspekcie realizacji przez niego potrzeby ochrony interesu ogółu i spółki (...) .wyłączających możliwość udzielenia powodowej spółce ochrony prawnej ze względu na sprzeczność jej działań z prawem i zasadami współzycia społecznego,

- pomimo niewykazania przez pozwaną skutków wypowiedzi pozwanego w sferze funkcjonowania powódki,

- pomimo sprzeczności ustaleń Sądu w przedmiocie treści wypowiedzi pozwanego przypisanej mu w wyroku z treścią korespondencji email wskazanej w pozwie,

- pomimo, iż - uznany za naruszający renomę powoda osąd- stanowiący osnowę zarzutu i zakazu Sądu pod adresem pozwanego, "posiadania charakteru przestępstw

w działaniach” oparty został o wskazane przez pozwanego fakty uznane przez Sąd, którym nie towarzyszyły jakiegokolwiek inne wypowiedzi pozwanego, które nie byłyby oparte o te fakty, w świetle których zarzut pozwanego - popełnienia przez powódkę czynów zabronionych pod groźbą kary- mógł być usprawiedliwiony hipotezą norm art.26 Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,

2. zaniechania ustaleń i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy towarzyszących wypowiedzi pozwanego będącej wypowiedzią o prawdziwych faktach przez niego wskazywanych a nie oceną, ukierunkowaną na interes ogółu,

3. formy i sposobu usunięcia skutków naruszenia, tj. w stopniu wykraczającym poza żądanie pozwu formułującego nakaz sprostowania tylko w formie poczty elektronicznej i w zakresie wykraczającym poza ograniczone ochroną danych osobowych możliwości ustalenia przez pozwanego adresów, na które miałyby on "również" -poza adresami e - mail, skierować swe pismo o treści oznaczonej wyrokiem,

4. orzeczenia zakazu dalszego naruszania renomy powoda poprzez rozpowszechnianie informacji, że działania (...) SA w stosunku do Spółki (...) Spółka z o.o. mają charakter przestępstw" pomimo braku jakichkolwiek wskazań ku temu aby- w świetle ustalonego przez sąd celu działania pozwanego i w świetle zapadłych rozstrzygnięć Sądu Upadłościowego w przedmiocie prawomocnie oddalonego wniosku spółki (...) SA o ogłoszenie upadłości spółki (...), i prawomocnego postanowienia Prokuratury o umorzeniu postępowania -pozwany miał jakiegokolwiek cel w kontynuacji swych wypowiedzi o treści ustalonej wyrokiem,

5. uchylenie pytań pełnomocnika pozwanego w których to świetle, w toku przesłuchania M. S. (1) możnaby ustalić, iż powódka w rzeczywistości nie dysponuje informacjami o okolicznościach, na które się powołuje wywodząc naruszenie jej dóbr osobistych mimo iż nie zaistniały żadne skutki w sferze jej aktywności gospodarczej, a w konsekwencji czynienie ustaleń w przedmiocie odpowiedzialności pozwanego z naruszeniem zasady kontrydiktoryjności i zasady rozkładu ciężaru dowodu.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego w sprawie za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, strona powoda wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne, a zaskarżone rozstrzygnięcia są w pełni prawidłowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w sposób właściwy, zgodny z przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Sąd I instancji trafnie zastosował również przepisy prawa materialnego. Ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd I instancji prawidłowo, na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne wraz z wywodami prawnymi.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego, bowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Strona powodowa nieskutecznie powiązała zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c.

z nienależytą, jej zdaniem, oceną dowodów pod kątem ustalenia skali rozpowszechnienia informacji zawartych w wiadomości pozwanego. Zgodnie

z powołanym przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji, jest zatem oceną swobodną

i podlega ochronie prawnej, jeśli odpowiada tym warunkom. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego, innych źródeł wiedzy - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska, jakoby zeznania świadków i prezesa powodowej Spółki wskazywały na rozpowszechnienie informacji o treści maila poza krąg osób bezpośrednio związanych z działalnością przedsiębiorców na rynku produktów medycznych. Nie sposób wprawdzie wykluczyć, że mail zawierający zarzut przestępczej działalności był komentowany i przekazywany dalej, do innych podmiotów i osób. Jednakże pozycja zarówno Spółki (...), jak i Spółki (...) oraz stosunkowo specjalistyczny segment rynku, na którym prowadziły one działalność, nie pozwalają przyjmować, aby rozpowszechnienie tej informacji ogarnęło nieograniczoną, czy też bliżej nieweryfikowalną liczbę ostatecznych odbiorców.

Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił również stan faktyczny w odniesieniu do przebiegu interakcji pomiędzy Spółkami (...) oraz pozwanym w okresie poprzedzającym wysłanie maila. Wobec ocenego charakteru zawartych tam sformułowań i linii obrony pozwanego, akcentującej prawdziwość wypowiedzi, konieczną była konfrontacja zachowań przedstawicieli powodowej Spółki z ogólnie uznanymi normami moralnymi i etycznymi, w tym zwłaszcza z normami wyznaczającymi pozaprawne standardy wolnorynkowej konkurencji. Sąd Okręgowy uprawniony był do przeprowadzenia takiej oceny i dokonał tego rzetelnie, opierając się na ustaleniach wynikających nie tylko z dowodów ze źródeł osobowych, lecz i z dowodów dokumentarnych.

Zgodzić się wprawdzie należy, że działania podejmowane przez pozwanego mogły nasuwać przedstawicielom powodowej Spółki, co najmniej subiektywne wątpliwości, co do intencji i planów współnika. Nie sposób jednak odmówić trafności zapatrywaniu, że reakcja powodowej Spółki była nadmierna, a nawet stanowiła wyraz odwetu i próbę likwidacji działalności Spółki (...), o której pomyślność zarówno powódka, jak i pozwany obowiązani byli wspólnie dbać. Nawet gdyby przyjąć, że składając wniosek o ogłoszenie upadłości powodowa Spółka mogła kalkulować powodzenie tej akcji, opierając się na przekonaniu o istnieniu niespłaconej wierzytelności wobec Spółki (...), to już posunięcia mające na celu zniechęcenie kontrahentów czy pracowników ostatnio wymienionej Spółki do dalszej współpracy, jednoznacznie wskazują na nacechowania działań powódki złą wolą.

Pozwany nie wykazał jednak prawdziwości stawianych powodowej Spółce zarzutów przestępczego działania. Wprawdzie wcześniejsza aktywność przedstawicieli powodowej Spółki nie zasługuje na pochwalenie, była działaniem nagannym, sprzecznym z regułami etycznymi i dawała pozwanemu prawo do wyrażenia dezaprobaty dla takiego postępowania, niemniej dopuszczalne granice tej dezaprobaty, akceptowalne ze społecznego punktu widzenia, zostały wyraźnie przekroczone. Wskazane przez pozwanego okoliczności - działanie pod wpływem emocji wzburzenia czy stresu - nie usprawiedliwiają wystarczająco jego zachowania. Nie dawało mu prawa do zniesławienia powódki także subiektywne przekonanie o możliwej kwalifikacji zachowań jej przedstawicieli ustawowych czy pracowników jako czynu karalnego.

Zaznaczyć należy, że M. G. użył w celu rozpowszechnienia informacji komunikatora elektronicznego. Wprowadził tam zapisy nie tylko w pełni świadomie, lecz miał możliwość lektury tekstu, zastanowienia się nad charakterem używanych sformułowań i ograniczenia się do określenia zachowań powódki jako niełojalnych i przykrych, lecz bez kwalifikowania ich jako sprzecznych z normą prawnokarną. W tej sytuacji, zachowanie pozwanego, nie służyło ochronie jakiegokolwiek dobra. Nakierowane było jedynie na dokuczenie powódce i jej reprezentantom, poniżenie ich. Z tego względu było nie tylko bezprawne, ale również zawinione.

Sąd Apelacyjny całkowicie akceptuje również zapatrywanie, że odpowiedzialność za powyższe naruszenie dobrego imienia powódki ponosi M. G. jako osoba fizyczna, niezależnie, czy za takie zachowanie mogłaby odpowiadać reprezentowana wówczas przez pozwanego Spółka (...). Informacje zawarte w mailu posiadają częściowo ocenny charakter, nacechowane są emocjami. Nie może więc budzić żadnych wątpliwości, że to pozwany, jako autor zawartych tam sformułowań, świadomie dążył do ich rozpowszechnienia, motywując tę aktywność również osobistym rozżaleniem. Wskazuje na to zawarcie w treści samej wiadomości imienia i nazwiska pozwanego, podczas gdy miał on możliwość umieszczenia jedynie nazwy reprezentowanej Spółki.

Nie są jednak trafne zarzuty strony powodowej skierowane przeciwko ocenie celowości zastosowania postulowanych środków usunięcia skutków tego naruszenia dóbr osobistych. Sąd Apelacyjny podziela zapatrywanie, że warunek adekwatności do charakteru i skali następstw naruszenia spełnia jedynie opublikowanie oświadczenia prostującego w tej samej formie, co oświadczenie zniesławiające. Sugerowana przez powodową Spółkę potrzeba zamieszczenia ogłoszenia w dwóch ogólnokrajowych tytułach prasowych nie stwarzała zaś gwarancji swojej skuteczności. W istocie uzależniałaby usunięcie skutków naruszenia od zachowania samych adresatów wiadomości elektronicznej – dotarcia do egzemplarza drukowanego tych czasopism. Nie sposób byłoby zatem zweryfikować, czy rzeczywisty krąg odbiorców zniesławiającej informacji, wygenerowanej przez pozwanego, uzyskałby szansę na zapoznanie się z informacją prostującą. Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny akceptuje tezę, że środek usunięcia naruszenia dóbr osobistych w postaci zamieszczenia przeproszenia w prasie w zasadzie nie powinien być stosowany, gdy samo zdarzenie, w toku którego doszło do naruszenia dobra osobistego nie jest znane szerszemu gronu osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r. I CSK 678/13, opubl. w systemie informatycznym Lex pod nr (...)). Strona pozwana nie wykazała zaś zaistnienia okoliczności nakazujących zwielokrotnienie tych sposobów i nie sposób przyjmować, aby potrzebne było postulowane zamieszczenie ogłoszeń w prasie, tym bardziej, że wiązałoby się ono ze zbędną eskalacją kosztów. Dostateczne dla uzyskania przez poszkodowanego odpowiedniej satysfakcji będzie natomiast umożliwienie adresatom zapoznania się z zamieszczonym w takiej samej formie oświadczeniem pozwanego, odwołującym nieprawdziwy zarzut.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowym było również nie wymienienie w sentencji zaskarżonego wyroku wszystkich adresów mailowych, na które pozwany ma złożyć oświadczenie prostujące. Niezależnie bowiem od tego, że w niniejszej sprawie sporządzone zostało uzasadnienie wyroku Sądu I instancji i w takim kształcie orzeczenie podlega wykonaniu, to Sąd Okręgowy zaznaczył w samej sentencji, że oświadczenie ma zostać przesłane podmiotom, do których została skierowana przez pozwanego wiadomość e-mail. Takie sformułowanie jest zrozumiałe dla stron i nie stwarza jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych, iż nakazaniem zachowaniem jest skierowanie sprostowań do konkretnych adresatów, a nie na poszczególne adresy, które mogą już być nieużywane lub usunięte. Wymienienie ich nazw w sentencji wykreować by zatem mogło jedynie wątpliwości lub nawet spór pomiędzy stronami co do samej wykonalności orzeczenia.

Chybionym okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 23 w zw. z art. 448 k.c. Trafnym jest bowiem zapatrywanie, iż w realiach niniejszej sprawy zbędnym dla usunięcia skutków naruszenia byłoby nakładanie na pozwanego obciążeń finansowych w postaci zapłaty określonej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia lub na wskazany cel społeczny. Jakkolwiek naruszenie dobra osobistego uznać należy za zawinione, to nie została spełniona przesłanka wystąpienia krzywdy, niezbędna dla czynienia rozważań o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia. Krzywda, o której mowa w art. 448 k.c., stanowi uszczerbek niemajątkowy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych w następstwie naruszenia dobra osobistego. Stan taki jest nierozzerwalnie związany z właściwościami biologicznymi człowieka, może zatem występować tylko u osób fizycznych. Przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się zaś jedynie odpowiednio do osób prawnych (art. 43 k.c.). Skoro krzywda (we wskazanym wyżej znaczeniu) nie może aktualizować się u osób prawnych i nie da się sensownie wskazać analogicznego do krzywdy stanu osoby prawnej, nakaz tylko odpowiedniego stosowania przepisów k.c. o dobrach osobistych osób fizycznych prowadzi do oceny, iż osobom prawnym nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie

pieniężne. Z kolei zasądzenie określonej sumy pieniężnej, jak trafnie zaznaczył Sąd I instancji, przybrałoby jedynie formę represji, podczas gdy zapadłe rozstrzygnięcie nakazujące sprostowanie oświadczenia i zaniechanie dalszych naruszeń stanowić będzie wystarczającą wskazówkę dla pozwanego i należy żywić przekonanie, że pozwoli zapobiec podobnym jego działaniom w przyszłości.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje jako bezzasadne, uznając zgłoszone zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego jedynie za wyraz gołosłownej polemiki z celną oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonany na jej podstawie poprawnymi ustaleniami faktycznymi, jak również trafnymi rozważaniami Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził również naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu.

W orzecznictwie wskazuje się, że o wyborze przez sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów lub ich stosunkowego rozdzielenia decydują względy słuszności i nie jest konieczne w każdym przypadku arytmetyczne ściśle ich rozliczenie według stosunku części uwzględnionej do oddalonej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1966 r., II PZ 63/66, opubl. w Lex pod nr (...)) i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, opubl. w Lex pod nr (...)). Sąd I instancji dostrzegł, że powódka wygrała sprawę co do zasady, jednak jej żądanie zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części roszczeń o charakterze niemajątkowym, a w żadnej części nie zostały uwzględnione wysunięte roszczenia o charakterze majątkowym. Przede wszystkim jednak zdyskwalifikowane zostało twierdzenia powódki, jakoby zakwestionowane działanie pozwanego cechowała w całości bezprawność. Wszystkie te okoliczności stanowią wystarczające uzasadnienie dla wzajemnego zniesienia kosztów procesu, pomimo, że na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego strona powodowa poniosła większe od pozwanego koszty.

Wobec wyniku postępowania odwoławczego, również Sąd Apelacyjny, opierając się na tożsamych rozważaniach, zastosował przepis 100 k.p.c., nakazując w punkcie 2 wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego między stronami.